

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **S.B. i in.**,
oskarżonego z art. 231 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 9 maja 2023 r.,
wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej
z dnia 31 stycznia 2023 r., sygn. akt II K 672/18
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił:
odmówić przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy sygn. II K 672/18, dotyczącej oskarżonych A.B., S.B., P.D. i P.N., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu - z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Stanowisko swoje motywował tym, że w realiach sprawy zachodzi przeszkoda do sprawnego przeprowadzenia przewodu sądowego i wydania rozstrzygnięcia. Przeszkoda ta jest podyktowana stanem zdrowia oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego P.S. Z uwagi na ataki epilepsji nie mógł on uczestniczyć w rozprawie w stopniu, w jakim sam tego chciał, a nade wszystko jak wymagają tego przepisy prawa z uwagi na pełnioną przez niego rolę procesową. Uczestnictwo w rozprawie stanowi nie tylko jego uprawnienie, ale i obowiązek, którego niezrealizowanie pociąga za sobą określone konsekwencje procesowe w postaci

umorzenia postępowania z przyczyn określonych w art. 57 § 1a i 2 k.p.k., do którego *in casu* dochodziło już dwukrotnie. Zachodziły jednak okoliczności, które obligowały do ponownego rozpoznania sprawy, gdyż oskarżyciel *post factum* skutecznie usprawiedliwiał swoją nieobecność na rozprawie, powołując się na stan zdrowia, co w ramach kontroli instancyjnej skutkowało wydawaniem orzeczeń kasatoryjnych. Aby zatem przeciwdziałać dalszej przewlekłości postępowania i zminimalizować ryzyko wystąpienia podobnych zdarzeń w przyszłości konieczne stało się odwołanie się do przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości i przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, tym bardziej że przyczyna zdrowotna, uniemożliwiająca sprawne procedowanie ma charakter trwały i powtarzalny. Pojawiające się przeszkody w stawianictwie oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego spowodowane były znacznym dystansem, który miał do pokonania z miejsca zamieszkania do siedziby sądu właściwego. Konieczność jego pokonywania była dla niego problematyczna (k. 457). Bliskość sądu od miejsca zamieszkania oskarżyciela zwiększy zatem prawdopodobieństwo jego dyspozycyjności, jak również będzie miała wymiar ekonomiczny. W sprawie wezwaniu na rozprawę podlega 7 osób, tj. 4 oskarżonych, oskarżyciel subsydiarny oraz 2 świadków. Żadna z tych osób nie zamieszkuje w okręgu sądu właściwego, lecz na terenie L. i P. Powyższa okoliczność także zatem koresponduje z głównym celem przekazania sprawy jakim jest zapewnienie sprawności postępowania, która wchodzi w zakres szeroko pojętego dobra wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej nie zasługiwała na aprobatę. Wspomnieć należy na wstępie, że instytucja przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątku od kodeksowego porządku w zakresie ustalania właściwości miejscowej sądu i nie może być nadużywana z powodów, które nie spełniają rangi określonej w tym przepisie przesłanki. Potrzeba restryktywnej wykładni „dobra wymiaru sprawiedliwości”

spowodowana jest przede wszystkim tym, że uznanie jej za spełnioną wiąże się z modyfikacją reguł znajdujących umocowanie konstytucyjne (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. może nastąpić między innymi wówczas, gdy wymaga tego potrzeba szybkiego przeprowadzenia i zakończenia procesu karnego, który okazuje się mało realny bez odejścia od zasady właściwości miejscowej sądu (zob. postanowienia SN np.: z dnia 26 stycznia 2006 r., III KO 48/04, LEX nr 144428; z dnia 12 stycznia 2006 r., III KO 81/05, LEX nr 172218; z dnia 14 grudnia 2011 r., IV KO 106/11, LEX nr 1112346). Zastosowanie tego trybu i odstępianie od ogólnej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd do tego właściwy wymaga jednak zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Oznacza to, że ocena przesłanki sprawnego i skutecznego przeprowadzenia postępowania karnego w realiach konkretnej sprawy powinna cechować się zdecydowaną wyrazistością wniosków (zob. postanowienie SN z 4 lipca 2006 r., V KO 55/06, OSNKW 2006, z. 9, poz. 89).

W ocenie Sądu Najwyższego postulat sformułowany przez Sąd Rejonowy w B. nie zawierał jednoznacznych ustaleń i ocen niezbędnych do jego zaaprobowania i w aktualnym stanie dowodowym sprawy jest co najmniej przedwczesny. Wprawdzie ze zgromadzonej dokumentacji medycznej wynika, że u oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego zdiagnozowano padaczkę, a nasilenie objawów choroby stanowiło przeszkodę do udziału w procesie, niemniej jednak brak jest kategoriycznych podstaw do wnioskowania, że w przypadku rozpoznania sprawy przez inny sąd równorzędny ta przeszkoda automatycznie zostałaby zniwelowana. Istotnie, jako jedna z przyczyn mających implikować napady padaczkowe w lakonicznym zaświadczeniu lekarskim zawartym na k. 457 wymienione zostało podróżowanie środkami komunikacji, jednakże w pierwszej kolejności wskazane zostały sytuacje stresowe, do których odwołuje się i sam oskarżyciel podnosząc, iż generowane są trwającym procesem (np. 466-468). Nie można zatem jednoznacznie twierdzić, że zmiana właściwości sądu diametralnie odmieni omówione powyżej uwarunkowania i pozwoli w sposób sprawny i niezakłócony zakończyć niniejsze postępowanie, co miałoby służyć dobru wymiaru

sprawiedliwości. Dla wnikliwego zbadania owej przesłanki niezbędne byłoby bardziej szczegółowe zdefiniowanie stanu zdrowia skazanego w aspekcie ewentualnych przeszkód w realizacji uprawnień i obowiązków wynikających z roli procesowej przed sądem właściwym. Potrzeba taka rysuje się tym bardziej, że wyrażając postulat zmiany właściwości sądu na równi ze stanem zdrowia, oskarżyciel prezentował swoje niezadowolenie z dotychczasowego przebiegu postępowania, sposobu procedowania, kontestując kompetencje sądu właściwego. Natomiast podstawą do definiowania przesłanki określonej w art. 37 k.p.k. nie mogą być preferencje strony, lecz obiektywne i jednoznaczne podstawy, wynikające z przeprowadzonych dowodów.

W konsekwencji twierdzenie, że przekazanie sprawy bliżej miejsca zamieszkania oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego przełoży się na brak zaistniałych dotychczas przeszkód w sprawnym osądzeniu sprawy zostało niedostatecznie wykazane i pozostaje wyłącznie w sferze przypuszczeń, a nie wypływa z materiału dowodowego. Ten stan rzeczy nie spełnia wskazanego na wstępie warunku kategoryczności wystąpienia podstaw zastosowania trybu określonego w art. 37 k.p.k.

Podsumowując, przypomnieć należy, że budowanie autorytetu wymiaru sprawiedliwości, do którego odwołuje się powyższy przepis, nie polega na pochopnym jego stosowaniu, albowiem istnieje zagrożenie, że nadużywanie trybu modyfikowania właściwości miejscowej sądu prowadzić będzie do efektu zgoła niepożądanego, czyli osłabienia zaufania do sądu i wykazania jego słabości poprzez uleganie naciskom stron postępowania. Dodać również wypada, że z przesłanką dobra wymiaru sprawiedliwości nie mają nic wspólnego względy ekonomii procesowej, wyodrębnione wszak przez ustawodawcę w innej podstawie prawnej (art. 36 k.p.k.).

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy uznał zatem, iż aktualnie brak jest dostatecznych powodów, dla których należałoby zastosować właściwość delegacyjną na podstawie art. 37 k.p.k., stąd orzekł jak na wstępie.

D.P.

[f.n]